

Posiedzenie PSUEK 15.11.2017

Protokolant: Przemysław Szot

Sporządzono: 16.11.2017 r.

Rozpoczęcie posiedzenia: 19:06. Zatwierdzono porządek obrad.

David Kukułka: Chciałbym teraz przejść do kolejnego punktu obrad naszego posiedzenia. Jest to punkt 4 „Informacje Zarządu”.

David Kukułka: Całym zarządem pragnęlibyśmy pogratulować Nadii Królikowskiej, Przewodniczącej Komisji ds. HR za zorganizowanie Zimowego Wyjazdu Szkoleniowo Integracyjnego PSUEK 2017. Udało się Tobie oraz całej Komisji ds. HR nas mocno zintegrować i pragnąłbym prosić o brawa dla niej oraz jej drużyny.

Nadia Królikowska: Pragnęłabym podziękować mojej Komisji HR i wszystkim członkom

David Kukułka: Kolejna kwestia związana z wyjazdem, niekoniecznie przyjemna. W związku z problemem z frekwencją na szkoleniach, czyli tej oficjalnej części wyjazdu - po rozmowie z zarządem i wyciągnięciu odpowiednich wniosków, stwierdziliśmy, że w następnym wyjeździe szkoleniowo-integracyjnym, jeśli dana osoba, nie będzie brała uczestnictwa w szkoleniach to będzie musiała opłacić różnicę dofinansowania za szkolenia. Wydaje mi się, że nie jest to żaden wymiar kary, a motywacja i dopilnowanie, żeby uczyć się na szkoleniach będą służyły każdemu.

Katarzyna Białecka: Rozpocznę od ogłoszeń z mojej strony odnośnie kwestii socjalnych na naszej uczelni, a następnie przejdę do opiniowania wniosków o stypendium.

Jednak rozpocznę tylko od samych ogłoszeń. W tym roku akademickim dzięki zwiększeniu rezerwy funduszy pomocy, wzrosła wysokość stypendiów. Wzrosły stypendia: rektora, socjalne, dla niepełnosprawnych, dla najlepszych doktorantów oraz zapomoga losowa. W obecnej chwili jesteśmy w trakcie rozpatrywania stypendium rektora. Mamy nadzieję, że we wtorek zostanie opublikowany ostateczny ranking.

Co więcej trwa 3 tura wniosków o stypendia socjalne, ze względu, że nie wszyscy zdążyli zanieść swoich wniosków. To tyle z mojej strony, dziękuje.

David Kukułka: Przekazuje głos Paulinie Bochniak.

Paulina Bochniak: Ja chciałabym ogłosić, że koordynatorem projektu Transekonomik została Dominika Ogorzałek, zaś Mostów Ekonomicznych Olga Bartos. Zakończyliśmy rekrutację na koordynatora Balu i Mentorów. Nie przyjmujemy zgłoszeń od kolejnych osób, zaś rozmowy trwają i za niedługo zostanie wybrany odpowiedni koordynator. Zapraszam Was również do Klubu Studenckiego ZAUEK i Klubu Afera na czwartkową integrację **ŚwieżakXBean**. Również chciałabym

Was gorąco zachęcić do udziału w przyszłym tygodniu do wzięcia udziału w imprezie integracyjnej która odbędzie się w klubie Shakers.

Osobiście pragnęłabym pogratulować Nadii oraz całej Komisji HR, było super i wykonaliście świetną pracę, dziękuję bardzo.

Żaneta Bogacka : Mam kilka ogłoszeń z Komisji Promocji. Aparat fotograficzny został naprawiony, którego cenę pokryliśmy z środków Stowarzyszenia. Utworzyliśmy Podkomisję Medialną. Została przeprowadzona kampania Bluz UEK. Jej skutki zobaczycie na naszych social media. Dzisiaj byliśmy obecni na standach Forum Rozwoju i pragnęłabym podziękować wszystkim obecnym za pomoc przy organizacji wydarzenia.

David Kukułka: Chciałbym powtórzyć o obowiązujących restrykcjach na naszej uczelni, które są wprowadzane stopniowo, ale zarazem brutalnie. Pragnę powtórzyć, żebyście trzymali się terminów, ponieważ uczelnia zaczyna brać to na poważnie i również chciałbym dodać, że liczba naszych studentów zmniejszyła się o ogromną liczbę. Nie chciałbym Was stracić, dlatego dbajcie o każdy aspekt. Byliśmy również na wyjeździe FUE i jest z nami obecny Przemysław Ogórek i może Przemek chciałbyś coś powiedzieć.

Przemysław Ogórek: Oczywiście. Jeśli chodzi o Forum to skupiliśmy się nad projektem ustawy 2.0, gdzie również podjęliśmy dyskusję o projekcie. Dodatkowo ustaliliśmy datę Mostów Ekonomicznych oraz Transekonomika. Skoro już jestem przy głosie to zachęcam do lajkowania postów na stronie FUE jak i samego FanPage FUE.

David Kukułka: Chciałbym powiedzieć kto był na FUE: **Karolina Wójcik, Jolanta Franczak, Paulina Bochniak oraz ja.** Dużo zyskaliśmy z samego wyjazdu, dlatego zachęcam do uczestnictwa oraz popieram prośbę Przemka. Moje ostatnie ogłoszenie dotyczy protokołu z posiedzenia wyborczego i ostatniego posiedzenia. Jeśli chodzi o wyborcze to chcielibyśmy umożliwić stosowanie poprawek dlatego nie znalazło się ono w dzisiejszym porządku obrad. Jeśli chodzi o ostatnie posiedzenie to również nie będzie on dostępny z takiego względu, że Pani Sekretarz zrezygnowała i musiała protokołować Paulina Bochniak, która się również udzielała - stąd protokół ten będzie musiał ulec wielu modyfikacjom. Z takiego względu proszę o cierpliwość.

David Kukułka: Chciałbym przejść do punktu 5 obrad pt. *„Sprawy Socjalne”*

Katarzyna Białecka: Faktycznie jest ten punkt w naszym posiedzeniu i płynnie przejdę do opiniowania. Każdy wniosek streszczę i powiem kilka słów. Wniosków jest dość mało, jest to bardzo możliwe, że jest to związane z wymogiem średniej 4.0, ponieważ wpłynęło ich 24. Opiniowałam je wraz z komisją socjalną. Przy 3 wnioskach pojawiły się połowiczne odczucia w postaci „tak i nie”, zaś reszta jest albo pozytywna albo negatywna. Ogółem wnioski mają niski poziom, z którymi mogliście się zapoznać poprzez maila. Zachęcam do wyrażania opinii albo stanowiska na temat opinii komisji.

Rozpocznę od wniosków, które opiniowaliśmy pozytywnie. Poczekam, aż Mariusz Rogowski je rozda i zacznę procedurę odczytywania wniosków. Więc ja osobiście zalecam zaznaczyć kropką jaka jest nasza opinia komisji socjalnej. Te wnioski, które zaopiniowaliśmy negatywnie.

Tobiasz Folak: Ja chciałbym zapytać czy można całościowo omówić wnioski ponieważ cała opcja powoduje że głosowanie będzie na podstawie opinii komisji a nie własnego zdania.

Katarzyna Białecka: Osoby mogły się przygotować. Były udostępnione wnioski i dlatego chciałbym tak to zostawić.

Izabella Zuba: Komisja nie jest ogólnie zobowiązana do opiniowania. Jest ze względu na to że członkowie nie patrzą na to co robią

Katarzyna Białecka: <Czyta jakie zostały zaopiniowane pozytywnie, negatywnie oraz nad którymi się wstrzymuje>

Paulina Bochniak: Coś tu się pomyliło.

Karolina Wójcik: Wszystkie zostały z parlamentu zaopiniowane pozytywnie.

Katarzyna Białecka: Wszystkie z wyjątkiem Przemysława Szota.

David Kukułka: Dlaczego?

Katarzyna Białecka: Z wiadomości komisji wszystkie osiągnięcia dotyczące ELSA nie są związane z UEK'iem.

Karolina Wójcik: Czy przyjmowaliście jako komisja jakiś algorytm ludzi z parlamentu którzy dostają pozytywną czy ustaliliście 6 i tyle?

Katarzyna Białecka: My opiniujemy nie sugerowaliśmy się tym, a prawda jest taka że oni i tak biorą wszystkie pod uwagę.

Tobiasz Folak: Jak kiedyś wnioski przyszły i mając na uwadze paragraf 3 z 2013 (czyta paragraf) i tu czy komisja zastanawiała jaki wpływ naprawdę ma na działalność uczelni mają działania związane z uczelnią ponieważ 70% jest luźno związana i w związku z tym jak to komisja organizowała.

Katarzyna Białecka: Sprawdzaliśmy i braliśmy to pod uwagę np. w przypadku Przemysława była to ELSA która jest tym powodem.

David Kukułka: Proponuje żeby pozostałe osoby mogły wrócić z wyjątkiem osoby której dotyczy wniosek.

Katarzyna Białecka: Zasugerowano opiniowanie każdego wniosku, dlatego też poprosiłabym o wyjście Kai Adamczyk. Tak więc Kaja Adamczyk ma dość szerokie spektrum osiągnięć. Członek chóru „Dominata”, była również członkiem Grupy Projektowej Świeżak, Planer UEK, co również parlamentarnie jest sporym osiągnięciem oraz działa w Komisji ds. Sponsoringu oraz ma inne naukowe osiągnięcia np. Koło Naukowe Chemiczno-Towaroznawcze.

Izabella Zuba: Ja tylko chciałem spytać. Nie kwestionując opinii komisji, czy badania naukowe i koła naukowe uważasz Kasia - powinny się wliczać w działalność organizacyjną. Ta nagroda miała być właśnie alternatywą dla tychże osiągnięć naukowych i dlatego akurat to wspominałaś.

Katarzyna Białecka: Tak, jak najbardziej zgadam się. My tę kwestię naukową wzięliśmy na bok i w pewnym, jednak sensie było brane na uwagę. Jeśli organizują oni debatę, to też jest zaangażowanie w ramach koła i jest to osiągnięcie.

Tobiasz Folak: Nawiązując do mojego poprzedniego pytania. Jak Komisja rozumie zaangażowanie na rzecz UEK i tutaj jak na przykładzie Kai to tylko połowa rzeczy przekłada się na UEK. M.in. Chór „*Dominata*”, zaś pozostałe to ludzie wpisują po to, żeby pokazać, że gdzieś byli, a nie wiadomo co robili. A że być, to nie znaczy, że coś robiła. Chciałbym zapytać jak komisja rozumie to zaangażowanie?

Katarzyna Białecka: Rozumiem, to tak ja to zostało przedstawione przez Ciebie. Jest jakaś korzyść dla UEK, dla organizacji, które to współtworzą. Dla nas to było jednak kwestią drugorzędną. Jeśli jest jakieś koło działające pod UEK, to w drugiej instancji patrzyliśmy też na to. Głównym było to, że chór reprezentuje uczelnie i występuje na niej. Jednakże on również działa na jej rzecz.

Tobiasz Folak: Głos zabieram teraz, tak żeby nie trzeba było go zabierać później. Chciałbym zauważyć, że zawsze tak było, również w założeniu twórców. Zawsze działalność parlamentarzystów jest najważniejsza, ale również działalności innych są związane z działalnością na rzecz UEK. Drugie pytanie to: czy jest jakieś założenie kapituły na temat ilości nagród przyznawanych Parlamentarzystom, tzn. czy trzeba osobom spoza Parlamentu takie świadczenie przyznać. Kiedyś rektor mówił, że jest ograniczona pula osób, która ma dostać z Parlamentu, a również spoza jego też muszą dostać. Pytanie jest, czy jest takie również nieformalne założenie?

Katarzyna Białecka: Ja takiego nieformalnego deklarowania nie posiadam z takiego względu, że co roku są różne wnioski, zaś w tym roku wnioski są dość słabe. W tamtym roku 4/6 wniosków było dla Parlamentarzystów, a patrząc na to jak inne wyglądały. Na chwilę obecną takiego klasyfikowania być nie powinno. Zauważymy również, że w takim Parlamencie możemy również wymienić różnych członków SRW, Parlamentu. Jednakże z drugiej strony możemy w nie prosto się zaangażować, a w Kole Naukowym to nie jest już tak bardzo proste.

David Kukułka: Chciałbym przypomnieć wszystkim, żeby nie śpieszyli się z głosowaniem, ponieważ warto usłyszeć o pozostałych wnioskach. To, że nagrodę w tym roku dostanie 6 osób, to nie znaczy, że macie zagłosować maksymalnie na 6 osób.

Magdalena Graca: Czy Chór *Dominata* nie powinien się zaliczać do kategorii stypendium rektora za osiągnięcia artystyczne?

Katarzyna Białecka: Jak najbardziej do stypendium rektora, ale również i do najbardziej zaangażowanych.

Magdalena Graca: Ja wołałabym jednak punktować osoby, które faktycznie są zaangażowane i nie są w stanie otrzymać punktów na bazie właśnie stypendium rektora.

Katarzyna Białecka: Chciałabym podkreślić, że jeśli student ma prawo się ubiegać łącznie o: socjalne, rektora, ministra to i tak samo nie musi się ograniczać również do stypendium dla najbardziej zaangażowanych - przynajmniej z mojej perspektywy.

Przemysław Ogórek: Ja myślę, że musimy rozróżnić co to jest „zaangażowanie, naukowe oraz artystyczne” osiągnięcie. Przy Chórze oceniamy czy się zaangażowali, a nie czy wystąpili na konferencji bądź napisali referat. Chór „Dominata” to jest jakaś organizacja wydarzenia, a nie śpiewanie.

David Kukułka: Przekazuje prowadzenie posiedzenia Ewie Bielak z powodu wyjścia do toalety.

Izabella Zuba: Ja chciałabym wyrazić moją opinię iż zgadzam się, że można jednocześnie dostawać rektora i dla najbardziej zaangażowanych. Broń boże nie powinno się z nich obu rezygnować, bo dostaje się inne. Natomiast ważne jest, by każde z tych źródeł pieniędzy dostawać ze względu na konkretne wskazane kryteria jak to jest w przypadku: rektora czy dla najbardziej zaangażowanych. Dlatego zgadzam się z Magdą i Przemkiem. Nie chodzi o to, że nie można Koła czy Chóru wpisać. Chodzi o to, żeby działać organizacyjnie, a tutaj co podałaś to chodziło, że brała udział w próbach, śpiewaniu. Osiągnięciu organizacyjnym jest to, że ktoś organizował dane wydarzenie. Jedno powinno wykluczyć drugie.

Katarzyna Białecka: Moja interpretacja słowa organizacyjnie jest inna. Dla mnie kwestia „organizacyjnie” jest tym, że osoba się udziela jako osoba w chórze na rzecz uczelni i przynajmniej ja i komisja tak interpretowaliśmy to.

Robert Prokop: Ja chciałbym zauważyć, że zgodnie z uchwałą senatu ma ona charakter uznaniowy, zaś klauzula generalna to „organizacyjnie”. Jest to szerokie spektrum interpretacji.

Tobiasz Folak: Moim zdaniem chór jest złym przykładem. Tutaj mam inny pomysł. Czyż nie lepiej jest poprosić kapitułę, aby określiła podczas posiedzenia co może stanowić działalność organizacyjną i co może ją stanowić. Każdy z nas może twierdzić inaczej, klauzula jest oczywiście generalna, jest charakter uznaniowy i mogą dać osobie z pustym wnioskiem, dlatego sugerowałbym, żeby kapituła to zdefiniowała. Później inne osoby będą przez te braki wnioskować jak chcą.

Drugie moje pytanie, jak David wróci, czyli później, ponieważ będzie członkiem kapituły.

Katarzyna Białecka: Dziękuję Tobiasz za sugestię i poproszę Davida o poruszenie tej kwestii na kapitule. Myślę, że mogę już kontynuować.

Wniosek Kai Adamczyk, czy są jeszcze jakieś pytania. Nie widzę, dlatego przejdę do drugiego wniosku.

David Kukułka: Proszę o opuszczenie sali przez Ewę Bielak.

Robert Prokop: W gwoli przypomnienia czy kapituła może udzielić definicji „organizacyjnie”?

Katarzyna Białecka: Wniosek Ewy Bielak – pełniła ona funkcje Wiceprezesa ds. Finansów Koła Naukowego Audytu, była Koordynatorem Letnich Igrzysk Rachunkowości i działała w Parlamencie studenckim tak jak jest to napisane we wniosku. Od tego lipca jest Członkiem Sztabu Juwenaliów. Nasza opinia była pozytywna, ze względu na fakt działania jako Wiceprezes Koła oraz Koordynator Letnich Igrzysk Rachunkowości, właśnie te dwie kwestie przeważały. Nie brałiśmy pod uwagi funkcji Członka Zarządu Parlamentu oraz Sztabu Juwenaliów, ponieważ nie było jeszcze okazji wykazania się.

Tobiasz Folak: Pochwalę Komisję za zwrócenie na krótkie pełnienie funkcji. Jedno pytanie. Czy będziesz przygotowywała skrócony opis wniosku? Jeśli jeszcze nie to, czy planujesz do opisów te

wnioski wskazać kapitule na te osiągnięcia, które mogą nie dotyczyć tej nagrody bądź które nie są na rzecz uczelni.

Katarzyna Białecka: Tak, mamy taki zamiar, ponieważ w poprzednim roku otrzymała je osoba, której osiągnięcia nie zawierały się w okresie poprzedniego semestru akademickim, dlatego warto podkreślać okresy danych osiągnięć.

Tobiasz Folak - Kontynuując. Do Davida i Kasi. Czy znana jest procedura według której kapituła będzie opiniować wnioski? Pamiętam, że przyjęto średnią ważoną dla osiągnięć w skali 1-5. Tak te wnioski przy tej wartości wagi musiały mieć pewien limit i stąd później liczba wniosków była łatwiejsza do opiniowania.

Katarzyna Białecka: Niestety nie jest nam znana ta procedura. Jak na razie przeprowadziliśmy rozmowy z prof. Surówką.

David Kukułka: Chciałbym się odnieść do wypowiedzi Tobiasza. Nie zapoznałem się, jednakże mam to w planach i przygotowuję się.

Izabella Zuba: Chciałabym doprecyzować wypowiedź Tobiasza. Branie pod uwagę średniej ocen została zmniejszona praktycznie do zera. Doszliśmy do porozumienia z prof. Surówką, że wystarczy 4.0 i nie bierzemy pod uwagę ocen, bo to nie jest stypendium za osiągnięcia naukowe. Uważam, że średnia ocen i tak wystarczająco wpływa już na ilość liczby wniosków.

David Kukułka: Nie chciałbym w tej chwili debatować nad słusznością tej średniej. Ta średnia została utworzona po to, żeby studenci nie zaniedbywali swoich studiów.

Tobiasz Wolak: Jedna sugestia. Poproście o protokół z poprzedniej kapituły i wyrażę swoją osobistą opinię. W moim zdaniu warto jest premiować studentów, którzy są bardzo zaangażowani organizacyjnie i przy okazji mają wysokie oceny. Dla mnie 4.0 to nie jest ciężkie do osiągnięcia.

Katarzyna Białecka: Ja pozwolę sobie tylko podciąć tę dyskusję. W tym roku akademickim, jednak te wnioski nie są aż tak mocne. Jednak kwestia 4.0 ma wpływ na jakość tych wniosków. Każdy student studiuje na innym kierunku, na innym wydziale przez co 4.0 nie jest tak łatwa do zdobycia.

Tobiasz Wolak: Moje ostatnie wejście. Przypomniałem sobie o co miałem zapytać. Wiele razy padło, że poziom tych wniosków jest żenujący. Zgadzam się, że wniosków tych jest 6, wiem, że decyzja zależy to od kapituły. Czy nie warto rozważyć jakichś punktów prognozy zaangażowania - poniżej, którego nagroda nie będzie przyznawana. Patrząc na to, że z roku na rok jest coraz mniej wniosków i tutaj w mojej opinii niedobrym jest upychanie osób na siłę, a korzystnym byłoby ustawienie pułapu zaangażowania, który jest premiowany. Wtedy wartość zaangażowania byłaby większa i każdy wiedziałaby, do czego by dążył. Porównując lata ubiegłe, to możemy zauważyć przepaść

David Kukułka: Odnosząc się do Twojej kwestii ilości stypendiów. Zgadzam się, że poziom spada z roku na rok. Pragnę zauważyć, że jest gorsza jakość, ale jednak jakbyśmy zmniejszyli liczbę, to wtedy moglibyśmy odciąć pozostałych, którzy mogliby w końcu napisać dobrą ilość porządnych wniosków.

Katarzyna Białecka: Zgodzę się z Davidem, trochę Cię Tobiasz uprzedziłam. Nie powiem, że myślałam wybojować od prof. Surówki te 6 nagród, bo rozmawiałam również z rektorem. Jeżeli jest to metoda uznaniowa to wnioski powinny reprezentować pewien poziom. Są mocniejsze i słabsze wnioski. W

tamtym roku były faktycznie mocniejsze, jednakże nie popadajmy w generalizowanie. Myślałam, by podjąć tę dyskusję żeby w tym roku były 4, a w kolejnym semestrze je zwiększyć np. więcej poprzez wykorzystanie poprzedniej puli. Jednakże wracając do wypowiedzi Davida, władze mogłyby dojść do refleksji na co tyle puli skoro nawet Parlament odrzuca.

David Kukułka: Dobrą alternatywą byłoby ustalenie kwoty, która będzie rozdzielana między różne osoby. Jeśli okazałoby się, że to tylko 3 osoby są mocne to wtedy tylko one dostają.

Izabella Zuba: Chciałam powiedzieć, że nie zgadzam się z tym, by ograniczyć liczbę wniosków. Zgadzam się z Davidem, że to będzie źle widziane przez władze. Trzeba również patrzeć, że nagroda jest dla najbardziej zaangażowanych z podkreśleniem na „zaangażowanych”. Tutaj może kwestia jest taka, że może mało osób się zaangażowało i to jest głównym problemem. Wydaje mi się jednak, że sinusoida ta się zmieni. Ogółem można zauważyć, że przez redukcję liczby studentów średnia ta będzie też spadać poprzez wymóg bycia bardziej restrykcyjnym ze strony prowadzących. Nie chcę wchodzić w dyskusję czy średnia być powinna czy nie. Wiemy również, że jesteśmy w stanie wymienić te 6 osób na już, dlatego można warto rozpocząć tę dyskusję.

David Kukułka Iza, nie odniosę się do wypowiedzi, bo odbiegliśmy od tematu i oddaje głos Kasi.

Katarzyna Białecka: Kolejny wniosek to Justyna Błonka, działała ona w AEEIG, która w żadnym stopniu nie wiąże się z naszym Uniwersytetem. Sprawa była prosta, oceniliśmy negatywnie. Następny wniosek jest Żanety Bogackiej, którą proszę o opuszczenie Sali.

David Kukułka: Żaneta opuściła salę

Katarzyna Białecka: Działała w tamtym roku dość prężnie w Parlamencie, oprócz również przynależności do różnego rodzaju komisji, oraz Grupy Projektowej Zmagani Wydziałów i koordynowania Planeru UEK. Ze względu na Planę opiniowaliśmy wniosek pozytywnie.

Katarzyna Białecka: Wojciech Dąbek - pełnił funkcję sekretarza kół naukowych, organizował konferencję, to, że był również prelegentem, nie miało to dla nas wartości. Wyróżniała się jednak funkcja Prezes Rady Kół Naukowych i organizacja konferencji. Wniosek został oceniony pozytywnie.

David Kukułka: Przy tej okazji chciałabym powiedzieć, że Wojtek Dąbek rozwija się mocno obecnie.

Katarzyna Białecka: Pominęliśmy jednak Prezesurę RKN z tytułu okresu objęcia funkcji.

Katarzyna Białecka: Jolanta Franczak – organizacja Szkoleń dla pierwszego roku. Przynależność do wielu Komisji m.in. dydaktycznej no i jest również Koordynacja Szkoleń dla pierwszego roku, dlatego wniosek jest pozytywny.

David Kukułka: Następna jest Joanna Hoyda.

Katarzyna Białecka: Joanna Hoyda, ten wniosek też był dla nas wątpliwy. Jest Prezesem Koła Idea i to było jej główne osiągnięcie. Koordynowała konferencję, ale pkt 5 i 6 gdzie są osiągnięcia naukowe tak samo jak bycie Prezesem. Dla nas wniosek ten był jednym ze słabszych, stwierdziliśmy, że opiniujemy go pozytywnie.

Katarzyna Białecka: Anna Kawalec – Jest to działalność w organizacji ESN, oraz ESN International. Działalność ta była mała i dlatego stwierdziliśmy, że jest to zbyt mało by opiniować pozytywnie stąd ocena negatywna.

Katarzyna Białecka: Następną jest Anna Kozub. Ona organizowała Integration Camp, niestety jest on organizowany nie w tym semestrze co powinien, bo był on w pierwszym semestrze poprzedniego roku i go nie liczyliśmy. Była również wolontariuszem, Travel ESN UEK oraz Prezesem Koła Naukowego Ekonomii i Biznesu. Studentka pisze o przedsięwzięciu dość szczegółowo, a nie rzeczowo przez co nie miało dla nas ogromnej wartości. Dlatego zaopiniowaliśmy go negatywnie.

Tobiasz Folak: Padło stwierdzenie, że ESN i jego Grupa Robacza nie oznacza, że ktoś coś tam robił i tutaj pytanie czy do innych wniosków, a szczególnie członków Parlamentu, że szczegółowo były rozpatrywane rzeczy pod wnioskiem działalności w danej Grupie Projektowej, o której mieliśmy większą wiedzę, czy tylko dla niektórych co zwracało bardziej uwagę.

Katarzyna Białecka: Otóż uważam, że jeśli mam świadomość jak prosperuje ta grupa, to też mój pogląd się zmienia i mam prawo do zabrania w tej kwestii głos. Tutaj jest poruszona inna kwestia, bo w tej grupie roboczej nie muszą oni nic nie robić, a tak naprawdę mogę przypisać sobie, że w nich wszystkich działałam. To jeśli był w jakiejś grupie projektowej Parlamentu to musiał coś tam robić z natury samej GP.

Tobiasz Folak: Gdybyśmy odnieśli te kwestie do Rady Wydziału i Komisji. Tak samo jakby jakaś osoba wpisała, że była członkiem, a mogłaby się w ogóle nie pojawić. Daję to pod rozważę na kolejne lata. Albo traktujemy kogoś równo i mówimy, że się zaangażował, a nie patrzymy, że tutaj to ktoś musiał działać, a tutaj nie.

David Kukułka: Chciałbym się odnieść do wypowiedzi Tobiasza, ale zrobimy to po wypowiedzi Izy.

Izabella Zuba: O ile zgadzam się z Tobiaszem w sprawie Komisji o tyle weryfikowanie tego nie powinno należeć do Komisji Socjalnej, a osoby, która podpisuje ten wniosek. Jeśli chodzi o Koła Naukowe to Kierownik Katedry, a Parlament to Przewodniczący. Tutaj chodzi o kompetentną legitymację danych podpisów. Wtedy powinna nastąpić funkcja kontrolna, że tutaj raczej tego nie robicie, a tam tak i to musisz zedytować.

David Kukułka: Iza, to co podpisałem, to podpisałem z czystym sumieniem. Odnosząc się do wypowiedzi Tobiasza, a do części wypełnienia członów wszystkich organów. Chciałbym przypomnieć, że chcemy, żeby członkowie wywiązywali się ze swoich zobowiązań i o to w tym roku dba akurat bardzo konkretnie Komisja Rewizyjna.

Mariusz Rogowski: Taka propozycja ode mnie jak weryfikować jak ktoś coś robił. Uczulić ludzi, że oprócz, że jest członkiem komisji i dodatkowo musi coś dopisać do tego, jego konkretne działania. Bo patrząc na inne wnioski to faktycznie jest o rezerwacjach sal.

Katarzyna Białecka: Ja chciałam podkreślić fakt, że nie bez przyczyny to łąduje w nasze ręce. My powinniśmy wiedzieć jak wyglądają dane organizacje. Wiem jak działa ESN, NZS i Parlament. Wiem jak działają ich grupy robocze. Tak naprawdę ta studentka nie napisała co robiła w tym i w tym wydarzeniu. Zdarzają się osoby, które biorą aktywny udział w grupie roboczej. Nie chciałam przechodzić obojętnie wokół takich wniosków, gdzie jest fakt 10/20 osób w danej grupie roboczej.

Katarzyna Białecka: Natalia Leśniak – Wiceprezes Koła Naukowego GAP, koordynowała różne przedsięwzięcia, które są wykazane w wniosku. Większość działalności zamyka się w byciu Wiceprezesem, jednak stwierdziliśmy, że jest to tak szeroka działalność, że zaopiniowaliśmy to pozytywnie.

Katarzyna Białecka: Następny wniosek należy do Anety Lichaj. Jest ona członkiem koła, a działalność to w większości uczestnictwa, członek AZS, była na jakimś biegu reprezentującym uczelnię. Pozwolę sobie zreferować ten wniosek precyzyjnie. Tutaj studentka działa w Kole Naukowym Consultingu, Kole Naukowym Controllingu i Finansów, członek AZS. To jest ciekawy wniosek, ponieważ jest on bardzo objętościowo ogromny.. W większości jest to baza różnych debat oksfordzkich. W AZS to jest tylko indywidualny bieg. Jest bardzo długi wniosek jeśli chodzi o Przewodniczącego PTTK. Tych samych eventów jest wypisanych bardzo dużo, jednakże większość jest cytując „wspieranie koordynatora” i tutaj jest tylko Koordynacja Biegu Majowego. Większość wkładu własnego to jest rezerwacja sali czy przygotowanie jakiegoś poczęstunku, bądź podziału zadań. Mieliśmy tutaj zagwozdkę. Teoretycznie i praktycznie ma tę pozycję, ale jednak patrząc pod uwagę to co zrobiła to troszkę wzbudziło w nas wątpliwości i ten wniosek dajemy pod Waszą opinię.

David Kukułka: Ze względu na specyfikę otwieram głos dyskusji.

Magdalena Graca: Nie wiem czy ja tak mam ale mam dostępne 2 strony.

David Kukułka: Ja mam całość.

Mariusz Rogowski: To fajnie.

Katarzyna Białecka: Ja pobrałam wszystko i jest tam wszystko w pliku, który udostępniłam.

Katarzyna Białecka: To myślę, że tutaj nie ma pytań.

Paulina Łatka: Jak jest Przewodniczącym PTTK. Wiemy jak to jest, że jako Przewodniczący, to wielokrotnie się wspiera, a jak przeczytałaś to ona naprawdę dużo robi. Niektóre wnioski z Parlamentu są mniejsze i mało robią.

David Kukułka: Chciałbym odnieść się do Pauliny, bo przemówiła do mnie i faktycznie czasami jako Przewodniczący mam większy i mniejszy udział i w związku z tym, że daje dużo pracy pomimo tego.

Jolanta Franczak: Zgadzam się z opinią Pauliny Łatki.

Robert Prokop: Ja chciałbym powiedzieć, że ktoś kto pisze dużo, to nie znaczy, że jest treściwe. Kandydaci byli informowani, żeby argumentacje zawierały krótką, treściwą wypowiedź, a nie je rozbudowywali. Dla mnie jest to trochę referatem.

Mariusz Rogowski: Ten wniosek jest rozbudowany, ale nie do końca jest to lanie wody. Prezesi jednak interesują się każdym projektem i mają coś do powiedzenia. Nie ma co kogoś skreślać, bo jest Prezesem, bo oni faktyczni się angażują.

Katarzyna Białecka: To jest Wasza opinia, za którą dziękuje. Ja sama po przeczytaniu tego wniosku i wkładu własnego nie jestem przekonana, ale dla mnie jak widzę ten wniosek to zwracam uwagę w szczególności na kwestię organizacji czegoś, a nie zamówienie 25 polarów i innych nieznaczących

organizacyjnie zajęć. Zgadzam się, że Prezesi nie są widoczni, ale dla nas to wzbudziło takie odczucie i Przewodniczący swoją drogą, a koordynacja swoją.

David Kukułka: Dla mnie stanowiska kierownicze jak najbardziej się wpisują w te osiągnięcia, ponieważ wpisują się jako organizacja środowiska zaangażowanych.

Paulina Łatka: Grupy projektowe i koordynatorzy to też są właśnie podobne sytuacje. My jako Parlament, to że piszemy, że jesteśmy w danej Grupie Projektowej to i wiemy z czym to się je. Ona to rozpisła z takiego względu, bo uważała, że nie każdy z nas był w PTTTK i mogła sądzić, że nie wiemy jak to wygląda.

Tobiasz Folak: Zgadzam się w większości, że Przewodniczący i Prezes to kawał ciężkiej pracy. Rzuć dla niektórych myśli. Każdy zna Davida, niektórzy znali Monię Dziarkowską, Zubę też, Bereze niekoniecznie. Zastanówcie się. Kto najbardziej na to zasługuje.

<odpowiada nie dając chwili zastanowienia>

To przewodniczący...

A, przepraszam, mieliście się zastanowić. No jakbyście spojrzeli na działalność Davida z dawien dawna, a teraz - to między nim, a nawet zarządem to jest wciąż przepaść i tak bym opiniował wniosek tej koleżanki.

Izabella Zuba: Nie chcę oceniać wniosku tej dziewczyny, bo prawdę mówiąc, nie jestem zapoznana, tylko tak delikatnie się odnosząc do tematu Przewodniczący/Prezes. Z drugiej strony nigdy bym nie wpisała jako „Przewodniczący” w wniosku, ze rezerwowałam sale, bo jest to dla mnie oczywista rzecz, że to sprawa oczywista i są to rzeczy naturalne.

David Kukułka: Chciałbym zakończyć dyskusję. W perspektywie pewnych planów dnia, rezerwacja sali może być bardzo ciężka. Ta osoba mogła mieć po prostu wkład emocjonalny i mogło jej po prostu zabraknąć miejsc w Planerze.

Katarzyna Białecka: Pozostawię to Waszej opinii. Emilia Majchrzyk. Przykład krótkiego wniosku, ale szerokich kompetencji. Członek Zarządu ds. ESN Network. Dziewczyna dużo działa i stąd pozytywnie.

Katarzyna Białecka: Paulina Mizerny – Wiceprezes Koła Naukowego Zarządzania, organizator Festiwalu Menadżerskiego, była Wiceprezesem RKN. Jeśli macie możliwość zobaczenia, to wszystko jest treściwie i punktowo wypisane i pod wszystkim ma pieczętkę. Opinia jak najbardziej pozytywna.

Katarzyna Białecka: Anna Mróz – działalność w kołach naukowych, działalność w Komisji Rewizyjnej, Komisji Wyborczej, Kole Naukowym Rachunkowość, której była Prezesem. Jej działalność została zaopiniowana pozytywnie.

Katarzyna Białecka: Michał Ochab – jest koordynatorem Grupy Roboczej Kultura i w ramach tej grupy organizował wyjścia do muzeum, wyjścia do galerii, wyjścia na koncerty, był wolontariuszem Korowodu Juwenaliowego. My to negatywnie opiniujemy. Skala tych działań nie jest po prostu imponująca.

Katarzyna Białecka: Magdalena Piechocka – jej jedynym osiągnięciem było reprezentowanie Koła Naukowego na stoisku informatyki. Ten wniosek moim zdaniem komentarza nie potrzebuje, zbyt mała działalność, czyli negatywnie.

Katarzyna Białecka: Sylwia Ewa Pożoga - jej głównym aspektem jest aspekt naukowy. Koordynowała Festiwal Sztuki, jest Przewodniczącym, Prezesem KN Technologii Biokraft, co było dla nas kluczowe. Co więcej założyła koło naukowe, czyli poszerzyła zbiór kół naukowych i to było dla nas bardzo ważne. Jest członkiem i równocześnie Wiceprezesem Koła Naukowego Chemiczno-Towaroznawczego, czyli miała spory wkład w te koło. Na zakończenie jest członkiem SRW, stąd opinia pozytywna.

Katarzyna Białecka: Wniosek Kamila Rybkowskiego – obecnie przebywa na ERSAMUS, ale to tak w ramach dygresji. Wniosek ten ma trochę wątpliwości. Jest Wiceprezesem WICE, pozostałe 2 kolejne, Business Development AIESEC, robił coś podczas Dni Karier, był członkiem Komitetu Lokalnego, który działa pod naszą uczelnią, wspierał również Komitet Narodowy, ale nie do końca wiąże się z naszą uczelnią.

Karolina Wójcik: Jaka była opinia Komisji?

Katarzyna Białecka: Trochę na tak, trochę na nie, ale bardziej na tak.

Karolina Wójcik: Jako były członek AIESEC. Nie chcę powiedzieć, że Dni Kariery nie mają korzyści dla UEK, bo mają.

Katarzyna Białecka: Przyczyniają się, tak powiedziałam.

Karolina Wójcik: Ah, okej. To dla mnie jednak jako byłemu członkowi AIESEC chce powiedzieć, że lokalna konferencja to jest dużo i że ogółem jest spoko ten wniosek.

Katarzyna Białecka: Przychylamy się w takim razie pozytywnie.

Katarzyna Białecka: Dominika Ryszka - ma również szeroki wachlarz organizacyjny w KNRK INDEX. Tutaj w ramach tego INDEX'u była koordynatorem Capital Market Days, była koordynatorem jednego z paneli Kongresu Edukacji Finansowej, więc pozwoliliśmy sobie zaopiniować ten wniosek pozytywnie.

Katarzyna Białecka: Dalej jest Sikorska Magdalena. Ona koordynowała Debatę Oksfordzką, była członkiem grupy badawczej, koordynatorem technicznym. Trochę zahacza o aspekt aktywności. Human Resources. Tylko tutaj pozwolę się wypowiedzieć. Byłam w tym Kole i poszukiwanie firm brało udział całe Koło, a Koordynowanie tego to zdawkowe osiągnięcie. Również organizowała Szkolenie z Public Speaking, a jest ono dość poważniejsze. Jednakże cały wniosek zaopiniowaliśmy negatywnie ze względu na mało osiągnięć.

David Kukułka: Chciałbym wspomnieć że po zakończeniu dyskusji będzie 10 minutowa przerwa.

< fragment źle skonstruowany, ponieważ była to sprawa osobowa dotycząca protokolanta >

Katarzyna Białecka: Chciałabym zobaczyć oczami, (...) ogólnie jeżeli ktoś ma możliwość to proszę o otwarcie wniosków, proszę mi dać chwilkę jeszcze. Już mam tutaj Przemysława Szota. Był w Elsa. Jak mówiłam to nie jest organizacja która działa przy UEK'u. Był członkiem Koła Schola Legem, oraz

działał w Klubie Jagiellońskim, jednak tam działał głównie jako Szkoleniowiec, dlatego tu mieliśmy problem z oceną. Był Wiceprezesem dlatego tutaj oddajemy pod Waszą opinię

David Kukułka: Są głosy w dyskusji. Tutaj chciałbym się odnieść, nie działając stronniczo ze względu na znajomość z Przemkiem dodam tylko, że działał i udzielał się aktywnie w Kole Naukowym. Występuje teraz jak ówczesny i obecny Prezes Koła.

<fragment źle skonstruowany, ponieważ była to sprawa osobowa dotycząca protokolanta>

Katarzyna Białecka: Justyna Tokarz – większość jej uczestnictwa to Koło Naukowe. Była członkiem zespołu muzycznego, który nie działa przy UEK. Czynny udział w życiu Koła, zaangażowanie w projekty, ale nie ma nic, co możemy wziąć pod uwagę. Koordynowała Akademię Doradztwa Biznesowego. To jest jedyna funkcja, ale ogólnie dla nas wniosek nie był możliwy do pozytywnego rozpatrzenia.

Katarzyna Białecka: Edyta Wienczek – stosowała się do pewnego ogłoszenia konkretyzacji. Wszystko jest po myślniku. Członek zarządu AZS UEK. Był koordynatorem Nagród Mistrzostw Sportu. Wniosek zaopiniowaliśmy pozytywnie.

Katarzyna Białecka: Ostatni wniosek to Daria Yudina. Ten wniosek został zaopiniowany negatywnie, ponieważ większość to branie udziału jako uczestnik. Były to wydarzenia: „Budowanie Marki Osobistej” oraz „Pomoc przy organizacji wydarzenia”. Została Prezesem Koła naukowego w tym semestrze i tak naprawdę się nie wlicza w standardy oceny.

David Kukułka: Nie widzę żadnych pytań. Proszę o oddanie głosu, a Komisję Skrutacyjną, o zabranie głosów i oczywiście ich przeliczenie. Jest godz. 21:01 i widzimy się o 21:15, po krótkiej przerwie.

Magdalena Graca: Szybkie pytanie. Czy myśleliście już jak uargumentować wyniki. Ze względu na to, żeby nie zniechęcić innych, by nie zrezygnowały z dalszej aktywności, a mogły dostosować jej formę.

Katarzyna Białecka: Wiadomo, że jest to nagroda uznaniowa. Mamy świadomość, że są to studenci, którzy działają dużo na uczelni. Jeśli osoba dużo działa to fakt nie dostania nagrody ich nie zniechęci ich.

David Kukułka: Wnoszę o zmianę składu Komisji Skrutacyjnej, bo jeden z nich musi zrezygnować i poprosimy o osobę zastępczą. Bardzo proszę o mobilizację.

Mariusz Rogowski: Będzie szybciej jeśli ponownie wybierzemy skład.

David Kukułka: Kto jest za przyjęciem składu Komisji Skrutacyjnej w składzie Robert Prokop oraz Mariusz Rogowski.

<zero sprzeciwu, wszyscy za>

Tobiasz Folak: Odnosząc się do wypowiedzi Magdy, to z tego co pamiętam, to opinia Komisji jest przekazywana rektorowi w uchwale parlamentu i nie jest jawna, i nie trzeba jej argumentować na Fejsie itd. Wydaje mi się, że nie istnieje praktyka argumentowania opinii Komisji.

David Kukułka: Mi się wydaje, że Magdzie chodziło o po prostu opiniowanie i argumentowanie jako informacja zwrotna.

Katarzyna Białecka: Ta wiadomość jest kierowana z naszej strony i ta wiadomość idzie również do osoby, która nie otrzymała stypendium. Podtrzymuje również to co powiedziałam a propos tego pytania.

Izabella Zuba: Nie wydaje Ci się, że jednak przerwa powinna być po zakończeniu dyskusji.

David Kukułka: Ogłosiłem te przerwę 2 minuty temu i dlatego poprosiłem o przemyślenie wypowiedzenia się. Póki co jeszcze można.

Magdalena Graca: Chodziło mi tutaj a propos poprzedniej wypowiedzi. Chodzi mi tutaj o to, że jeśli ktoś mocno zaangażował się i ich działalność nie odpowiada formule konkursu, ze względu, że nie jest to działalność na rzecz UEK. Nie chcę żeby poszedł negatywny PR, że dana osoba jest mocno zaangażowana, a jednak nie dostaje. Moim zdaniem powinna być konkretyzacja dlaczego tak wyszło, że osoba nie otrzymała stypendium, tak, żeby nie robić czarnego PR.

Katarzyna Białecka: Myślę, że jeśli chodzi o ten indywidualny przypadek to oczywiście trochę potrzeba konkretyzacji, ale jeśli chodzi o resztę to tutaj jest kwestia uznaniowa. W tamtym roku były również dobre wnioski, które nie zostały uznane, a inne gorsze już tak.

Katarzyna Białecka: Przepraszam za misz masz i przygotowałam się tak jak mi to zalecono. Przedstawiam każdemu tylko czy wniosek jest rozpatrzony pozytywnie czy negatywnie i na przyszłe posiedzenie proszę o przygotowanie się z wniosków i wtedy będzie możliwość zadawania pytań dotyczących wniosków wprost.

Mariusz Rogowski: Ile jest głosujących?

David Kukułka: Ze względu, że się przedłużyło, to przerwa ma miejsce dopiero teraz.

<przerwa>

David Kukułka: Będę wywoływał osoby po liście, żeby sprawdzić quorum.

<odczytuje listę obecności>

Mamy quorum. Brawa dla naszych uczestników.

Żartowałem, to jest nasz obowiązek.

Chciałbym przejść do kolejnego punktu. Jeśli ktoś miałby opuścić posiedzenie, to proszę o informację, ponieważ quorum jest ważne. A teraz przechodzimy do punktu „Sprawozdanie z wykonania projektu Planer UEK”. Po tym jak Komisja Skrutacyjna poda wynik, zostanie on wyczytany po sprawozdaniu.

Żaneta Bogacka: Chciałabym po kolei przedstawić sprawozdanie. Na początku powiem trochę o Grupie Projektowej, Harmonogramie Prac, budżecie, wprowadzonych innowacjach, zaistniałych problemach oraz krótko podsumuje.

Na początku chciałabym, żebyście poznali naszą Grupę Projektową. Zdjęcia Grupy Projektowej do Planera realizowała Natalia Łokaj. Jest ona członkiem Podkomisji Medialnej i mam nadzieję, że niektórzy będą mieli okazję się z nią spotkać w niedalekiej przyszłości.

Tekstami zajmowała się Gosia Wolak. Przygotowywała ona teksty do kalendarza i zostały dzięki temu one zaktualizowane. Zrobiła wstępną rozpiskę, którą potem aktualizowaliśmy. Pomagała mi w pracach koordynatora i zawsze mogłam na nią liczyć. Również w trakcie mojej nieobecności z powodów zdrowotnych, robiła korektę tekstów.

Następną osobą w Grupie Projektowej był Albert Pałka, który zajął się sponsoringiem. Przygotował on grupę sponsorów. Była w niej Kaja Adamczyk oraz Wojtek Ryłko. Stworzył on wzór umowy, którym się potem posługiwaliśmy. Pozyskiwał sponsorów... proszę o ciszę, by inni się mogli skupić. Pozyskiwał sponsorów za co jestem mu wdzięczna, przez co nie musiałam się martwić o pieniądze. Chcę powiedzieć, że Albert wykonał kawał dobrej roboty. Pozyskiwał on materiały do kalendarza. Grafiki partnerów, które obecnie się w nim znajdują. Nie było to łatwe zadanie, bo niektóre potrzebowały korekty i zmiany. Realizował on również umowy.

Kolejną osobą była Aleksandra Lorens, która zajmowała się postami, promowała projekt, przygotowywała konkursy, które potem zostały wykorzystane przy dystrybucji kalendarza. Przygotowała również spis kół naukowych. Pomagała przy przygotowywaniu wydarzeń oraz pomagała przy pozyskiwaniu grafik organizacji studenckich. Kiedy jakaś organizacja studencka przesyłała grafikę, ale nie była ona jednakże do końca poprawna, to ona dokonywała tychże poprawek.

Następną osobą była Magdalena Radwańska odpowiedzialna za research. Działania te były robione na samym wstępie, a potem już mniej.

Harmonogram prac w planerze był następujący:

<Prezentacja jako załącznik do Protokołu>

Sponsorzy dali nam:

<Prezentacja jako załącznik do Protokołu>

Te pieniądze włożyliśmy również w koszty bluz dla Grupy Projektowej, które były realizowane w ramach projektu. Udało się nam również pozyskać ponownie wpis numeru ISSN, który nam zmniejszył obciążenie podatkowe z 23% do 5%. Koszty były większe, bo dodaliśmy gumki, dodaliśmy dodatkowe strony tj. 16 więcej niżeli w poprzednim roku. Projekt ten wyszedł bardzo na plus i jestem pewna, że jest to dobry dodaniem pieniędzy do naszego Stowarzyszenia. Chciałabym tutaj podziękować mocno Hani, która współpracowała z pracuj.pl.

Teraz powiem o innowacjach w kalendarzu. Kolor został zmieniony na ciemnozielony, który identyfikuje kalendarz z uczelnią. Zostało zmienione miejsce Sudoku, ponieważ w tamtym poprzednim Planerze mogło zawadzać w robieniu notatek. Wprowadziliśmy pionowy podział tygodnia z godzinami UEK'owmi. Dodaliśmy rubrykę „ważne w tym tygodniu”, które umożliwiają zapis ważnych zadań. W tygodniu poprzedzającym Boże Narodzenie dodaliśmy listę prezentów. Zrobiliśmy krzyżówkę, dodaliśmy plan sesji, który był dwie edycje wcześniej, dodaliśmy kolorowaną

EY we współpracy z nimi, listę kół naukowych, instrukcję połączenia z siecią internetową EDUram która pomoże z łączeniem się z siecią, mamy więcej stron.

Na samym końcu chciałabym powiedzieć o problemach. Na początku był to miesięczny urlop Anety Kowalik z Komisji Promocji co opóźniło o miesiąc prace. Niedopracowanie wyklejek w specyfikacji. Największymi problemami były: problemy prywatne niektórych członków GP, problemy z pozyskaniem grafik partnerów, ale udało się nam z tym poradzić, wręcz kontaktowaliśmy się z nimi w każdy możliwy sposób. Niedopracowanie współpracy z partnerem. Pojawił się również problem, ponieważ pojawiła się gorsza wersja Planer VIP oraz też ogromna waga Planerów, która mnie „zmiażdżyła”

David Kukułka: Dla niewtajemniczonych, „zmiażdżenie” oznacza, że Żanetka doznała urazu w postaci złamania policzka i hospitalizacji.

Żaneta Bogacka: Na końcu chciałabym wszystkim podziękować. Chciałabym podziękować osobom, która były związane z projektem. Chciałabym podziękować osobom, które mnie wspierały prywatnie i też i w toku prac. Tutaj chciałabym wyróżnić Tomka, Jolę i Gosię od których miałam duże wsparcie podczas całej realizacji projektu i w takich chwilach kiedy myślałam, że się wszystko wali to stali obok mnie i podtrzymywali mnie na duchu. Ogólnie chciałabym podziękować wszystkim osobom, które udzielały się w trakcie realizacji oraz przed. Chciałabym podziękować za miłe słowa, kiedy Planer wyszedł i wszystko się udało. Bardzo Wam dziękuję.

<gromkie brawa>

David Kukułka: Bardzo dziękuję Żanecie za sprawozdanie, przechodzimy teraz do drugiej części czyli dyskusji .

Robert Prokop: Mamy wyniki.

David Kukułka: Po dyskusji podejmiemy uchwałę.

Tobiasz Folak: Chciałabym zapytać o sumę przychodów i sumę kosztów, nie udało mi się obliczyć jak tak naprawdę realnie wygląda ta skala i prosiłbym też o porównanie z poprzedniego roku.

Żaneta Bogacka: Z poprzednich lat nie mam niestety porównania. Obliczeń dokonywałam w Excelu i wszystko się zgadza. Prosisz mnie wszystkie przychody?

Tobiasz Folak: Tak tak.

Żaneta Bogacka: Niestety nie posiadam

Jolanta Franczak: Ewa liczy:

Tobiasz Folak: W zakresie zmian w Parlamencie w przeciągu 5 lat. Zauważyłem, że coraz częściej działamy dla czegoś. Nawet jak ktoś robił projekt to robił żeby go zrobić. Tutaj pojawiła się kwestia Bluzy oraz Planera VIP dla Grupy Projektowej. Tutaj rzucam przemyślenie, ponieważ w coraz większej ilości projektów jest sytuacja, że każdy w Grupie Projektowej coś chce mieć materialnego za zorganizowany projekt. Ludziom już nie wystarcza sama działalność, tylko opierają się pewnymi materialnymi przesłankami w tej działalności. Dawniej, rzadko żeby takie coś Grupa Projektowa otrzymywała miało miejsce.

David Kukułka: Czy to jest słuszne - nie wiem, bo działałem w Parlamencie dość krótko. Dla mnie nie jest to coś złego, ponieważ uważam, że system wynagradzania, nawet jeśli symboliczny, nie jest on motywacją, ale jest zwieńczeniem długu wdzięczności Parlamentu wobec tych osób. Nie chciałbym, żeby to było motywacją, ale uważam to, za zwyczajne podziękowania. A, chciałbym się wtrącić, że Ewa policzyła - 63 tys.

Żaneta Bogacka: Wiem, że to jest w pewnym stopniu wynagradzanie. Działałeś w Parlamencie i uważam, że to, że to robimy jako wolontariusze, tracimy nerwy, nie mamy prywatnego życia powinno sprawiać, że takie sytuacją się będą zdarzać. Możemy iść do pracy i mieć do gdzieś. Uważam jednak, zważając na powyższy przykład, że musimy ich jakoś jednak wynagradzać. Te osoby, które chcą robić coś więcej. To, że inna osoba dostanie coś wyjątkowego, ponieważ chcieliśmy kilka egzemplarzy na konkurs jako dodatkowa wersję. Pomijając fakt, że w finalnej wersji nie był on taki jaki chciałem, ponieważ w drukarni coś zepsuli i nakleili tę folię co nie trzeba, ale to inna kwestia. Myślę, że takie małe wynagrodzenia ze wkład osoby w prace Wolo to jest wystarczające.

David Kukułka: Nie pamiętam kolejności, aczkolwiek była to Magda, albo Iza. A, Iza była pierwsza na liście mówców.

Izabella Zuba: Ja trochę się zgodzę ideologicznie z Tobiaszem. Nie przypominam sobie, żeby w projektach ktoś dostawał nagrodę. Koszulki projektowe były tylko w kwestii rozróżnienia, ale czasy się zmieniają i powinniśmy się adoptować. Takie decyzje jednak powinny być podejmowane na bieżąco kiedy budżet się skleja. Tutaj koszt jednak 500 zł jest kosztem żadnym i się należy. Jednakże, gdyby było ciężko pozyskać sponsorów to niestety trzeba byłoby jednak zrewidować ten pogląd i niestety zrezygnować, ale wielkie brawa za projekt.

David Kukułka: Informacyjnie, w tym wypadku było nas stać.

Ewa Bielak: Chciałabym się odnieść do wypowiedzi Izy. Tegoroczne Mosty zrobiły swoje bluzy ze swoich pieniędzy, także ideologicznie się zgodzili

Szymon Adamczyk: Pewna sugestia, tutaj jest informacja w Planerze, że jeśli ktoś ma problem, to niech zgłosi się przez formularz na stronie PSUEK. Moim zdaniem powinien być mail do rzecznika praw studenta, a nie to.

Żaneta Bogacka: Moim zdaniem taki formularz jest zawsze, RPS jest również wspomniany, tak samo na stronie, tak samo na FP i jest transparentne dla studentów.

Szymon Adamczyk: Mi chodzi o to, że noo, jeśli chodzi o formularz, tam na stronie mamy tylko informację, ale nie chce się czepiać, lepsze byłoby podanie maila do pogotowia sesyjnego.

Żaneta Bogacka: Wezmę to pod uwagę. Kontaktowaliśmy się z poprzednim RPS i nie miał żadnych do tego zastrzeżeń. Też wszystkie teksty, które są w Planerze były konsultowane z odpowiednimi osobami w Parla.

Mariusz Rogowski: Chciałabym wyrazić opinię na temat Planera, bardziej zasłyszana. Było dużo zdziwienie i nieogarnięcie zjawiska tortów przy urodzinach ludzi z Grupy Projektowej. Ludzie zastanawiali się o co chodzi. Może lepiej byłoby uwzględnić, że są to urodziny osób z Grupy Projektowej.

Izabella Zuba: Moim zdaniem opisywanie urodzin Grupy Projektowej, rozumiałam to jako dodawanie adnotacji, prawda? Dla przeciętnego studenta to jest raczej nieważne kiedy Grupa Projektowa ma urodzin i lepiej jest ją wyrzucić. Dla Parlamentarzystów jest to fajne, ale dla studenta niekoniecznie. Wiele osób się zastanawiało co to znaczy, może jakieś święta albo coś.

Tobiasz Folak: Podzielałam zdanie Izy, a po połowie kolegi Mariusza. Pierwsze takie coś zauważyłem. Na Uniwersytecie Ekonomicznym, wrocławskim, wiele osób się zastanawiało, ale lepiej byłoby dodać adnotacje. Zastanawiały mnie te znaczki, te urodziny Alberta Pałki nie zgadzały się z urodzinami w Planerze. Nie mogłem przez to wywnioskować kogo to są urodziny. Torcików było dużo więcej niżeli samej Grupy Projektowej. Może coś pomyliłem, jednakże jestem ogólnie za.

Żaneta Bogacka: Z tą datą też było dużo problemu co wyszło dopiero w druku. Planer był sprawdzany wiele razy. Też nie zwracaliśmy na to uwagi, stąd torcik też się nie zgadzał. To co powiedziałaś o Grupie Projektowej, że pracowało mniej osób niż było tortów. To była Kaja Adamczyk i Wojtek Rytko. Oni byli w sponsoringu, ale niekoniecznie w Grupie Projektowej i otrzymali torcik. Ta praca była inna bo skupiała się wyłącznie na sponsoringu, jednakże nie było to ciągłe spotykane się.

Paulina Łatka: Ile zostało wydanych, a ile pozostało Planerów.

Żaneta Bogacka: Nie mamy takich wyników. Było ich 7 tys, lecz zostało jakoś około 70 Planerów, które obecnie rozdajemy.

David Kukułka: Chciałbym w imieniu całego zarządu podziękować Żanecie i pogratulować!

David Kukułka: W związku z zakończeniem punktu nr 6 posiedzenia, chce poprosić członka Komisji Skrutacyjnej, by przedstawił wyniki.

Mariusz Rogowski: Było 21 osób, Parlament zaopiniował pozytywnie 13, zanim je wyczytam, to proszę o głosowanie na przyszłość znacznikiem „X” w polu do głosowania. W niektórych miejscach były ptaszki, przez co głosy były nieważne.

<wyniki głosowania na końcu Protokołu o nazwie Załącznik do Protokołu>

David Kukułka: Dziękuję, chciałbym przejść teraz do punktu nr 7 pt. „Szkolenia dla pierwszego roku”, Proszę o zaprezentowanie sprawozdania.

Jolanta Franczak: Chciałabym przedstawić Sprawozdanie z Szkoleń dla I roku 2017. Rozpocznę od przedstawienia harmonogramu, potem przedstawię budżet i krótkie podsumowanie.

<prezentuje harmonogram, załącznik do Protokołu w postaci Prezentacji>

Gosia Wolak zajmowała się głównie harmonogramem i czuwała nad nim

Konferencja Ekspertów Praw Studenta – 24 -27 sierpnia 2017. Była tam z jeszcze przyszłym RPS Szymonem Adamczykiem. Tam nam przedstawiono jeszcze raz prawa i obowiązki studenta oraz jak prezentować szkolenie. Budżet szkoleń nie miał stricte sponsora. Projekt ten działa na finansach innych projektów oraz finansowania z Planera w związku z współpracą nawiązaną z Związkiem Banków Polskich.

. Forma promocji odbywała się poprzez: GRUPA UEK, gdzie stwierdziliśmy, że po prostu można zacząć od I roku, Mailing do studentów I Roku, posty na Fejsie w postaci boomerangu, relacja na Snapchacie, Instagramie.

W sponsoringu mieliśmy Związek Banków Polskich, wspólna umowa z Planerem. Prezentowali oni głównie szkolenia z zakresu cyber zagrożeń. ScanMed miał 5 minut na przedstawienie oferty. Szkoleniowcy wpisywali się w formatkę Excel. Lista przeszkolonych osób to 1404 osoby ze względu na to, że liczba była obniżonych osób.

Problemami był brak wózka w logistyce. Fajnie byłoby gdyby Parlament kupił własny wózek, który będzie przydatny do każdego projektu. Brak mężczyzn. Dziewczyny musiały nosić 250 planerów jak i również dział nauczania nie rezerwował nam sal. Panie stwierdziły, że lepiej w II i III tygodniu.

Innowacje to nowe formy promocji, organizacja 2 konkursów podczas każdego szkolenia. Każdy z szkoleniowców był ubrany w bluzy UEK

Zwiększyć nakłady na gadżety, wydzielenie sponsoringu Grupy Projektowej, tak by pozyskać gadżety, które zwiększają atrakcyjność szkoleń, przez co studenci chętniej uczęszczają na szkolenie.

Chciałabym wszystkim podziękować, mojej Grupie Projektowej, logistyce, promocji, Żanecie, Monice Zbozień, Przemkowi Ogórkowi, który mnie zachęcił do koordynacji, Szymonowi Adamczykowi, Nadii Królikowskiej za składanie teczek po nocach i wszystkim pozostałym za każde wsparcie.

David Kukułka: Dziękuję Ci Jolu za przedstawienie sprawozdania. Podczas tego sprawozdania zdałem sobie sprawę jak ogromną liczbą osób koordynowałeś.

Tobiasz Folak: Jakoś tak nie będąc w Parlamencie fajnie się zadaje tutaj pytania. Ale do rzeczy. Dwa komentarze, trzy właściwie. Listy obecności były po to, by móc wysłać im informacje, ale nikomu nie chciało się ich przepisywać. Jeżeli chodzi o liczbę studentów, to byłoby to dobre dla określenia. Co do bluz to już dawno był przekaz, żeby chodzić w nich na szkolenia. Cieszę się, że ten projekt się rozwija, sam brałem udział w dotychczasowych edycjach. Żałuję, że nie brałem udział w obecnej edycji i liczę, że w Was nadzieja i mam nadzieję, że studenci będą lepiej przeszkoleni.

David Kukułka: Zanim oddam głos Izabeli, to powiem, że sam pamiętam jak w Pawilonie F prowadziłem szkolenie, a to co pod tą bluzą się gotowało to...

Izabella Zuba: Ja chciałabym powiedzieć, że nie do końca jest prawdą, że nie miał kto przepisywać. Należało to do kompetencji Dominiki Danielczyk, więc warto ustalić taką konkretną osobę na przyszłość. Jeśli dodamy takie osoby, to trzeba pomyśleć co będziemy im wysłać. Jeśli chodzi o osobne szkolenia, cieszę się, że projekt się rozrasta, widać postępy, coraz większą frekwencję, pojawia się coraz więcej opinii, że są to jedyne zajęcia na UEK, na których można się coś nauczyć.

Mateusz Konieczny: Ja mam jedno pytanie bądź jedną informację. Było jedno szkolenie, podczas którego prowadziłem kierunek anglojęzyczny. Chodzi o to, żeby wysłać informację o tym, żeby osoby szkolące mówiły w j.ang.

Jolanta Franczak: Niestety nikt nie wyraził chęci by mówić w j.ang.

Tobiasz Folak: Pamiętam, że było też szkolenie dla FIR w niedzielę. Wiem, że temat wraca i czy takie szkolenia powracają? Moim zdaniem zaoczny to też student i uważam, że powinien znać on swoje prawa i tutaj dalej istnieje taka luka, którą możemy zapełnić ku dobru studentów.

Jolanta Franczak: Chciałam wprowadzić szkolenia dla zaocznych, ale się nie da, bo nie mają odpowiedniej ilości sal. Kiedy chciałam zrobić to na jednym zjeździe, to pani mi powiedziała, że jeśli to da w plan zajęć to wszystko związane z organizacją planu się zniszczy.

Szymon Adamczyk: Ad vocem do Mateusza. Nie wiem czy to Ci chodzi o to, gdzie była jedna osoba z j.ang. Nie jestem do końca przekonany tym, że warto robić dla jednej osoby specjalne szkolenie w j.ang.

David Kukułka: Mi się wydaje, że jest sens, bo to jednak kierunek studiów w j.ang.

Mateusz Konieczny: Zgadzam się, że to jedna osoba, jednakże przyszło 7 osób z 40. Rozdaliśmy plakaty promocyjne niby, ale jednak powinniśmy zachować to dla samego wizerunku i mogło to wyglądać lepiej.

Kaja Adamczyk: Ja chciałam ad vocem do Tobiasza. Jeśli chodzi o szkolenia dla zaocznych, to chciałam wspomnieć, że takowe szkolenie co prawda w skróconej wersji się odbyło podczas szkoleń BHP na hali sportowej i to wszystko.

Izabella Zuba: Jest szansa, że się mylę, ale wydaje mi się, że przeszkolenie studentów z praw i obowiązków jest obowiązkiem wynikającym z ustawy. Uczelnia musi nam umożliwić przeszkolenia dla wszystkich studentów. Oczywiście, może to zrobić w poniedziałek, ale mija się to z celem. Dlatego może warto zgłosić to do prof. Surówki, że problemy organizacyjne nie mogą być przeszkodą w ramach wykonywania obowiązków merytorycznych. Nie wierzę, że jest niemożliwym zorganizowanie sali dla studentów zaocznych. Przecież można zrobić dwa szkolenia nawet, tak by móc wypełnić ten obowiązek

David Kukułka: Zapewne. Nie jestem wtajemniczony, postaram się to skonsultować.

Szymon Adamczyk: Odniosę się jeszcze do szkoleń w j. ang. Jest to ciężkie do wykonania, ale można się zastanowić nad jednym szkoleniem dla mówiących słabo po polsku, ale w j. ang. Zrobić to dla nich wszystkich, tak by móc wykonać to na zasadzie porozumienia z władzami.

David Kukułka: Nawet znam osobiście w szeregach Parlamentu osoby, które byłyby w stanie to zrobić.

Szymon Adamczyk: Nie chodzi o językowe umiejętności, ale o samą organizację takiego działania.

Jolanta Franczak – co do zaocznych, w Dziale Nauczania stwierdzili, że się nie da. Byłam odsyłana od pokoju do pokoju, co było ogromnym problemem. Panie stwierdziły, że nie posiadają tyle sal w pierwszym tygodniu i stwierdziły, że sale nie wytrzymają tego, a świadkiem tego był Szymon. Moim zdaniem powinniśmy się zwrócić do rektora w przyszłym roku.

Izabella Zuba: Znalazłam ten zapis w ustawie (odnośnie obowiązku uczelni o przeprowadzenie takich szkoleń) art. 170 Prawo o szkolnictwie wyższym. On to reguluje, więc jest to nasz obowiązek.

Mariusz Rogowski: Czy myślałaś nad ewentualnym przekazaniem przyszłemu koordynatorowi myśli nad rezygnacją z pewnych slajdów? Bo zauważyłem, że momentami brakuje nam czasu, a są kwestie,

które jednak powinny być zapisane. Nie wiem, czy to było dla mnie czysto subiektywne, bo się rozgadywałem czy coś.

Jolanta Franczak: To zależy wszystko od koordynatora. Będę zwracać jemu na to uwagę. Dodatkowo doszedł ZBP, który też przedłużał. Problemy dotarcia z pakietami miały również ogromny wpływ na opóźnienia w czasie. Będę miała to na uwadze i zwrócę na to uwagę przyszłemu Koordynatorowi.

David Kukułka Chcę nadmienić, że dostałem bardzo pozytywne opinie na temat tych projektów. Zarówno z PSRP i innych uczelni. Uważam, że dzięki tym projektom zaistnieliśmy na arenie ogólnopolskiej i także Jolu dziękujemy Ci bardzo serdecznie!

<gromkie brawa>

David Kukułka: Chciałbym przejść płynnie do punktu nr 8 obard - czyli raportu z projektu Świeżak.

Mariola Oremus: Chciałabym Wam zaprezentować sprawozdanie ze Świeżaka.

W mojej Grupie Projektowej znajdowało się 12 osób łącznie ze mną. Wszelkimi Grafikami, zdjęciami w tle, projektami koszulek, filmem promocyjnym i równoczesnym złożeniem go zajął się Michał Celej, za co mu bardzo dziękuję. Co więcej nie było łatwo jeśli chodzi o grafiki. Każdy z nas miał swoje zdanie, ale koniec końców dzięki jego cierpliwości udało się.

Osobą odpowiedzialną osobą za rozrywkę był Radosław Drogoń, Marysia Dybel, Zosia Zdynowska. Nie wiedziałam, że grupa osób może się tak mocno zżyć. Nic nie zostało skopiowane z zeszłych lat jeśli chodzi o rozrywkę. Stworzyli oni własną grupę, tak by później na Grupie Projektowej móc prezentować swoją bazę rozrywki. Dzięki ich kreatywności mieliśmy nawet wyjścia na basen, które nie odbyło się niestety ze względu na pogodę.

Osobą odpowiedzialną za sponsoring był Albert Pałka, któremu pomagała Nadia oraz Wojtek Ryłko. Albert był trochę wycofany z prac przez Planer. Jestem dumna z Nadi i Wojtka, którzy w pewnym sensie przejęli jego obowiązki. Starali się oni bardzo mocno. Dzięki Wam.

David Kukułka: wychodzi Tobiasz, Iza oraz Karolina. Chciałbym podziękować Izie za to jaką pomoc mi udzielała korzystając właśnie z okazji, że się z nią widzę. Chciałbym Ci podziękować za to, że jesteś przy mnie. Tobiasz, zapomniałem, że również możesz mi pomóc to Cię wymienię również.

Izabella Zuba: Chciałabym przeprosić za to, że wychodzimy, ale to jest kwestia pory, a rano mamy prace i nie sądziliśmy, że to tak długo potrwa.

David Kukułka: Mariola przepraszam za przeszkodzenie, kontynuuj.

Wracając do sponsoringu cała grupa spisała się super. Wiem ile nerwów niektóre telefony ich kosztowały, wiem, że Nadia również miała wiele swoich własnych problemów, a mimo tego zrobili super robotę.

Kolejną osobą odpowiedzialną za finanse była Kaja Adamczyk. Nasza współpraca rozpoczęła się chyba dobrze, ale Kaja nie mogła z powodów osobistych jechać na Świeżaka. Jednakże dopóki mogła działać, to bardzo mi pomagała przy organizowaniu finansów budżetu.

Za promocję była odpowiedzialna Paulina Łatka. Jest to osoba z tak super wyobraźnią. Jest ona w stanie wymyślić świetnie rzeczy. Może widzieliście opis Grupy Projektowej, tej naszej – Świeżakowej. Jeśli nie to koniecznie zobaczcie to. Gratuluje Paulina. Była ona również odpowiedzialna za udostępnianie wszystkich konkursów, scenariusz naszego filmiku, który mam nadzieję, że również widzieliście.

Za HR odpowiadał Tomek Piotrowski. Dla Tomka był to pierwszy projekt Parlamentu. Był wcześniej tylko wolontariuszem. Tomek był bardzo odpowiedzialny za kontakt z uczestnikami, co momentami było trudne, ponieważ wiele osób zrezygnowało, nie odpisywało na maile telefony, wiadomości sms. Wiem, że Tomek godzinami próbował się nimi skontaktować.

Za to za administrację i logistykę odpowiedzialny był Artur Wierzba. Nie mieliśmy ostatecznie dzięki niemu żadnych problemów z autokarami, uczelnia i innymi kwestiami.

Założeniem naszego projektu było zachęcenie studentów pierwszego roku do działalności PSUEK itd. Wydaje mi się, że cel ten został zrealizowany, bo są tutaj z nami na posiedzeniu tegoroczne Świeżaki. Mam porównanie do mojego Świeżaka. Pamiętam, że ten kontakt był przez jakiś czas i przez jakiś czas niektórzy ze sobą pisali, ale to gdzieś tam umknęło i tego tam nie ma. Natomiast nasze Świeżaki dalej ze sobą wychodzą, dalej się ze sobą kontaktują. Jestem z nich bardzo dumna.

Tutaj demonstruje cały harmonogram wydarzenia, natomiast, co ja mogę powiedzieć na ten temat. Mogę Wam powiedzieć co nam się nie udało. Wszelki problemy z chilleem na trawce, pool party oraz ogniskiem. Wszystko z przyczyn pogodowych.

Udało się nam pozyskać prawie 11 tys pieniędzy co jest super kwotą. Jeżeli chodzi o barter to też mieliśmy bardzo duży barter. Tak naprawdę nie mieliśmy co z tym zrobić. Jestem zestresowana więc przeproszam za składnię. Wracając do barteru mieliśmy dużo jogurtów, jedliśmy je cały czas. Jeśli chodzi o zniżki to były wejściówki. Hmm, mogło ich być więcej, ale wiem, że nasz sponsorong bardzo się starał. Chciałabym podziękować Kai oraz Marii Bartkowskiej.

Koszt projektu to 28 tys i zaoszczędziliśmy ponad 7 tysięcy.

W innowacjach poza zmianami graficznymi udało nam się zorganizować wyjazd na termy Bukowina, ale niektórzy pozyskali super sponsorów oraz profesjonalna impreza z super DJ'ami.

Dla nas problemami były opóźnienia czasowe podczas gry miejskiej. Przynajmniej dla mnie była to czysta rezerwacja, ponieważ mieliśmy zapisany 80 osób, z czego koniec końców na wyjazd pojechało 40 osób (Świeżaków), a łącznie było ich 56 osób.

Na przyszłość radzę dogadać się z NZS odnośnie ceny obozów. Poprzednie zarządy się nie dogadały przez co były problemy z podwyżkami obozów i przez to niestety sprawiało to nam różne utrudnienia. Dodatkowo radzę przeprowadzić rozmowy z potencjalnymi członkami Grupy Projektowej. Żałuję, że tego nie zrobiłam, ale mimo to nie zawiodłam się na mojej Grupie Projektowej. Przeznaczenie więcej czasu na Grę Miejską. Zmieniliśmy również Akademik, zrezygnowaliśmy z Merkurego i pozostaliśmy przy Fafiku. Rzeczą, która sprawiła mi największą

nieprzyjemność to zachowanie niektórych członków Parlamentu, którzy zostali zaproszeni, a zachowywali się niepoprawnie.

<Prezentuje Grupę Projektową>

Bardzo dziękuję całej mojej Grupie Projektowej, która była ze mną przez cały czas, która znosiła moje humory. Dziękuję Nadii, że mogłam się dzielić nie tylko sytuacjami związanymi z projektem, ale również sytuacjami, które działy się w międzyczasie w moim życiu. Dziękuję ludziom za odwiedziny na standach. Chciałabym również podziękować Natalii Wróbel. Bardzo dziękuję Wam wszystkim.

Przemysław Szot: Mariola ja mam do ciebie 2 pytania. Pierwsza zadam teraz, na które pragnąłbym, żebyś mi udzieliła od razu odpowiedzi, a drugie zadam, po udzieleniu odpowiedzi na pierwsze.

Otóż mieliście 80 zapisanych osób, więc dlaczego nie egzekwowaliście od osób które się zapisały, a następnie wypisały jakiejś kwoty na pokrycie kosztów organizacyjnych?

Mariola Oremus: Osoby wpłacały zaliczkę. Jeżeli płacił pełną sumę i w ciągu trzech dni zrezygnował, to wtedy zwracaliśmy pełną kwotę. Jeśli rozmyślił się po upływie terminu, to wtedy zwracaliśmy bez zaliczki, która wynosiła 100 zł.

Przemysław Szot: Nie rozumiem do końca określenia, że obecne Świeżynki są bardziej aktywne. Przecież minęło dopiero około 1.5 miesiąca od ukończenia projektu. Nie odbyła się jeszcze integracja ŚwieżakXBean, a jeśli dobrze pamiętasz do momentu właśnie tejże integracji, ubiegłoroczne Świeżaki również się integrowały.

Mariola Oremus: W zeszłym roku na Świeżaku, wiesz jak wyglądały relacje między uczestnikami naszego Świeżaka. Nie były tak zażyłe jak w tym roku. Mamy porównanie tak jak było w poprzednim i obecnym. Ta grupa może przez to, że była mniejsza to jednak się integruje.

Radosław Drogoń: Ja chciałbym potwierdzić słowa Marioli w porównaniu do poprzedniego roku. Patrząc na głupią konwersację, gdzie prawie nikt się nie udzielał. Obecnie ktoś się udziela i umawia na jakieś spotkania, dlatego jestem zadowolony z pracy, którą zrobiliśmy.

Mateusz Konieczny: Co do tej konwersacji - jest tam tak ogromny spam, że trzeba ją wyciszać.

Szymon Adamczyk: Co uważasz za największą porażkę podczas projektu?

Mariola Oremus: Zaniedbanie, hmm nieadekwatne określenie. Nie mieliśmy chwilowo dostępu do faktury przez co nie mieliśmy płatności. Niepotwierdzenie przez członka Grupy Projektowej obiadokolacji na godzinę późniejszą. Było to ważne, bo było to związane z późniejszym przyjazdem niektórych uczestników.

Radosław Drogoń: Chciałbym jeszcze zrozumieć, bo nie wiem o co chodzi. Nie rozumiem dlaczego zmieniliśmy akademik. Merkury był lepszy, lepsze warunki, także jakbyśmy wytłumaczyła czemu Fafik.

Mariola Oremus: Jeśli chodzi o kwestie komfortu, to mi również bardziej podobał się Merkury. Bardziej chodziło o kwestie przewożenia bagaży. Liczba Grupy Projektowej zmniejszyła się przez Grę Miejską, gdzie na stacjach musiały być dwie osoby. Brakowało przez to odpowiednich osób do przenoszenia bagaży. Natalia Wróbel pojechała wtedy z Davidem (Kukułka), gdzie trzeba było

wykonać wiele prac, a Merkury jeszcze mocniej utrudniłby wykonanie tego zadania. To jest ten jedyny minus moim zdaniem.

Radosław Drogoń: Właśnie o to chodzi w tych projektach, że stanowimy pewną społeczność. Dawid (Cholewa) się wtedy zobowiązał z Celejem że pomogą dzięki samochodowi i było szybko i sprawnie. Rok temu musieliśmy sami je nieść 10-15 km gdzie nikomu się nie chciało tego przewozić. Także uważam, że było to bardzo dobre z strony chłopaków.

Mariola Oremus: Chodzi o to, że w przyszłym roku zdarzy się, że nie będzie samochodu. Jeżeli ktoś będzie chciał skorzystać z Merkurego i będzie miał jak przewieźć do Merkurego to jak najbardziej zachęcam.

Michał Celej: Przechodząc do rzeczy, chciałbym zapytać o zachowanie profesjonalistów DJ, szczególnie w kwestii ich podejścia do płci pięknej na wyjeździe.

Mariola Oremus: Nie wiem jak wyglądało. Znaczący nie wiem jak wyglądała kwestia, gdzie Panowie się zachowali w jakiś sposób natarczywy do płci pięknej. Zaraz po przyjeździe DJ - ja usłyszałam, że to dziewczyny biegają do nich do pokoju. Taką informację przekazało mi GP i Świeżaki.

Paulina Bochniak: Ja byłam na Świeżaku i to zaobserwowałam te zależności co Mariola, aczkolwiek dodatkowym problemem z panami z Red Bulla, to było to, że nie chcieli zmienić muzyki i nikt się nie bawił. Wiele razy prosiliśmy by zmienili muzykę. Grali tak jak chcieli. Nie mieliśmy z tym co zrobić, bo nawiązaliśmy współpracę - przez co byliśmy nią związani. Jeśli mamy z nimi w przyszłości współpracować, to bardziej barter niżeli impreza i ich DJ'owie.

Michał Celej: Pozwólcie, że przytoczę te dni. Dzień pierwszy, każdy oszalał i było okej. W drugi dzień coś się wydarzyło i doszły mnie pogłoski od niektórych dziewcząt, że jednej z nich 6 albo 7 razy wchodził do jej pokoju i mówiło zamiarze spania z nią. Dziewczyna zaś była „offline”. Głosew takich było wiele, dlatego nie wiem czy nie powinny być wyciągnięte jakiekolwiek konsekwencje w kierunku DJ.

David Kukułka: Chciałbym doprecyzować. Chcieli oni przyjść, mówili, że chcą i mieli odmowę.

Michał Celej: Ciężko powiedzieć o odmowie kiedy ta dziewczyna była nieżywa. Pomimo odmów kontynuowali ten proceder. Pojawiały się też teksty „gdzie masz pokój, idę z Tobą”

Mariola Oremus: Jeżeli wydarzyło się to drugiego dnia, to nie słyszałam o tym wcześniej i żałuje, że nie było doprecyzowania wcześniej. Gdyby każdy z nas o tym wiedział wcześniej to moglibyśmy z nimi porozmawiać. Jednakże pierwszego dnia dziewczyny też sobie na to trochę pozwalały i trochę nie dziwi mnie, że jeden z tych DJ'ów tak zareagował. Gdybyśmy o tym wiedzieli to skończyłoby to się inaczej.

Radosław Drogoń: W ten sam dzień wiedziałas o tym, że to robią?

Mariola Oremus: To było później.

Radosław Drogoń: Szkoda, że nie zgłosili tego wcześniej, bo byśmy to załatwili po męsku. Wiemy po prostu teraz, że nie ma sensu ich brać i naszym usprawiedliwieniem jest to, że nie wiedzieliśmy o tym wcześniej.

Paulina Bochniak: Takie rzeczy powinny być jednak zgłaszane od razu, bo jak zauważyłeś mieliśmy współpracę z Red Bullem i jeśli taka sytuacja miała miejsce, to musimy przemyśleć nasze plany na przyszłość. Wiadomo Świeżaczki różnie reagują na facetów z zewnątrz, aczkolwiek sama zauważyłam, że oni nie byli również dobrze nastawieni do kobiet. Na przyszłość proszę by reagować szybciej.

Michał Celej: Główna kwestia jest taka, że nie byliśmy przygotowani na to. Gdybyśmy wiedzieli, że taka sytuacja się wydarzy to i przyslibyśmy wcześniej.

Mariusz Rogowski: Moim zdaniem Panowie zapomnieli, że są w pracy, a nie na imprezie. Nie podoba mi się również stwierdzenie, że dziewczyny same im wskakiwały do łóżka, bo to jest typowe mówienie, że jak kobieta założy krótkie spodenki to automatycznie pragnie dokonać aktu seksualnego.

Wojciech Ryłko: Jeżeli chodzi o ambasadora Red Bulla, to był on związany z tym jeżeli chodzi o ten „gwałt na dziewczyny”. Była jedyna osoba poinformowana o tej sytuacji.

Mariola Oremus: Co do wypowiedzi Michała. Jeżeli przeszłoby nam przez myśl, że coś takiego się dzieje, to byśmy byli wtedy w stanie zareagować. Przykro, że dowiadujemy się o tym teraz i nie mieli oni do nas zaufania.

Paulina Bochniak: Jakbyś znała nazwiska tych osób to wpiszemy ich na czarną listę. Nieraz zwracaliśmy im uwagę i bagatelizowali dane uwagi.

Paulina Łatka: Nie chcę trzymać żadnej z stron. Z tego co wiem to mężczyźni badają na ile mogą sobie pozwolić, a z drugiej strony jako pełnoletnie osoby dziewczyny są odpowiedzialne za czynności i zachowania, których się podejmują. Każdy zna swój umiar i wie jak się zachowuje. Może powinniśmy ograniczyć napoje wysokoprocentowe. Taka sytuacja jeśli miała miejsce, to powinniśmy przeciwdziałać, ponieważ działa to negatywnie na nasz PR.

Paulina Bochniak: Ja byłam na trzech Świeżakach i na każdym byli tam inni ludzie. Różne rzeczy robili i ograniczenie alkoholu pełnoletnim osobom jest niemożliwe. Mamy w regulaminie określone, że przesadzanie z alkoholem i korzystanie z narkotyków jest wzbronione i może czas zacząć egzekwować takie czynności naruszenia niżeli ograniczania w jakimkolwiek stopniu alkoholu. Jakbyś zauważyła w regulaminie takie kwestie są dość szeroko opisane i z moich doświadczeń ten Świeżak i tak był wyjątkowo spokojny.

Paulina Łatka: Nie mówię o ograniczeniu, ani całkowitym wyrzuceniu, tylko o tym, żeby zachowywać się jak dorośli.

Michał Celej: Uważam, że tego zaufania od strony Świeżaków było całkiem sporo. Ja się o tym przekonałem, ponieważ często dziewczęta nie chciały o tym rozmawiać, a jednak interesując się nimi te tematy się pojawiały. To było jeszcze generalnie podczas Świeżaka, gdzie stwierdziłem, że to będzie poruszone w naszym gronie jak spotkamy się wszyscy po jego zakończeniu. Nie było spotkania podsumowującego i przepraszam, że nie poruszyłem tego na zebraniu Grupy Projektowej, ale chciałem porozmawiać o tym w cztery oczy, a nie myślałem o tym wcześniej.

Mariola Oremus: Mamy ich nazwiska.

Przemysław Szot: Tak zbaczając z tematu. Bardzo dobrze oceniałaś Członków Grupy Projektowej. Prosiłbym Ciebie teraz o to, żebyś oceniła Ty swoje zachowanie, metody koordynowania i to co robiłaś dobrze oraz źle.

Mariola Oremus: Popełniłam kilka błędów, jednakże miałam na tyle w porządku Grupę Projektową, że były to osoby, które podchodziły do mnie i mnie mogły ocenić. Przyjmowałam to do swojej wiadomości, rozmawialiśmy o naszych problemach. Oczywiście popełniałam błędy i je rozwiązywałam z Grupą Projektową.

Radosław Drogoń: Można ograniczyć alkohol na wyjazdach, ale nie wiem po co...

<gromkie prawa>

Michał Kamiński: *Ad vocem* co Przemek zapytał. On Ciebie zapytał o Twoje porażki, ja proszę o Twoją ocenę siebie jako koordynatora, jak - to co zrobiłaś, to co byś poprawiła w swoim zachowaniu i co byś poprawiła w projekcie.

Mariola Oremus: Jestem zadowolona z finału, ale wiem, że w paru kwestiach zawiodłam i nie wiem czy... Może teraz to co mówię, ja tego tak nie odbieram, że ponoć za mało doceniałam innych i nie jestem osobą, która okazuje, za mało uczuć i wiem, że jakbym miała teraz okazję współpracować z tymi ludźmi to mówiłabym teraz, że im bardzo dziękuję i wiem, że mogłam w tej kwestii bardzo zawieść.

Michał Kamiński: Nadal nie powiedziałaś i nadal się nie oceniałaś.

Mariola Oremus: Nie jestem ideałem...

Michał Kamiński: Chcesz być koordynatorem znowu?

Mariola Oremus: Nie.

Marysia Bartkowska – Chciałabym zapytać czy Grupa Projektowa integrowała się ze sobą oraz czy wychodziła do Świeżaków? Z mojego doświadczenia Świeżak boi się studentów i to właśnie student tę inicjatywę powinien podjąć, czego mogło czasami brakować.

Mariola Oremus: Ja uważam, że Grupa Projektowa integrowała się z Świeżakami. Oczywiście zdarzały się momenty, że dyskutowaliśmy między sobą, ale na ogół mieliśmy te relacje z Świeżakami poprzez np. organizację tańca belgijskiego. Jeśli chodzi o integrację, to jak najbardziej zostało to spełnione. Możemy o to zapytać Kamila bądź Darii.

David Kukułka: Chciałbym zaznaczyć, że każda wypowiedź ma sens i powinna być uwzględniona, ale proszę o mówienie do rzeczy. Proszę o skuteczność dyskusji.

Kamil Ryncarz: Oprócz Grupy Projektowej, najbardziej rozmawiali z nami o Parlamentarzyści, którzy nam dużo opowiadali. Np. Mariusz Rogowski, który mnie zachęcał do działalności w Parlamencie, a również dodatkowo też Paulina Bochniak.

David Kukułka: <żartobliwie> Ej, ja też miałem swój wkład.

Wojciech Ryłko: Chciałbym w imieniu Grupy Projektowej, a zwłaszcza tej części sponsoringowej podziękować Marysi Bartkowskiej, która mocno przyczyniła się przy poszukiwaniu sponsorów i robieniu reserachy.

Mariola Oremus: Wszystko zostało już powiedziane.

David Kukułka: Czy są jeszcze jakieś pytania?

Paulina Łatka: Ja wiem, że to trochę jest... Ciągłe mnie zastanawia i nie rozumiem. Mówiłaś o naszej współpracy, ale wyciągając sytuację z autem, gdzie nie miałam możliwości wytłumaczenia. Osoby, które mają wiedzieć, to wiedzą, ale poczułam się mocno wykluczona, gdzie do wszystkich, do których dzwoniłam mnie okłamali i poczułam się źle.

Mariola Oremus: Dobrze wiesz...

Paulina Łatka: Brakowało mi po prostu relacji między Grupą Projektową, a Tobą. Przepływu odpowiednich informacji, odpowiedniej komunikacji. Brakowało mi wyrozumiałości z Twojej strony. Chciałabym, żebyś wzięła odpowiedzialność za swoje czyny jako koordynator.

Mariola Oremus: Przyjęłam to na siebie i chcę zaznaczyć, że nie okłamałam Ciebie i u mnie również były problemy na kanale informacyjnym. Poniosłam konsekwencje swoich czynów i żałuję.

Magdalena Graca: Sprawa jest ewidentnie personalna i proszę Was Paulina i Mariola o to, by zostawić to na prywatną rozmowę, więc proszę o to, żebyście pozostawili to na później.

David Kukułka: Na kolejnym posiedzeniu mam nadzieję, że uda nam się przedstawić pewne odniesienie do sytuacji z samochodem

Paulina Bochniak: Jeśli chodzi o sytuację z samochodem nie chcę jej komentować, ale chcę powiedzieć, że jeśli w Grupie Projektowej coś się dzieje, to proszę komunikujcie się. Jeśli chodzi o Świeżaka to proszę, spotkajcie się, wyjaśnijcie wszystkie nieporozumienia, ponieważ zauważyłam, że bywa tak, że albo koordynator się odwraca od koordynatora, albo grupa od niego. Bez odpowiedniej rozmowy, strachu przed nią, nie jesteśmy w stanie rozwiązywać realnych problemów i w sytuacji kiedy nie ma odpowiedniej ewaluacji, to wszystko runie. Także jeszcze raz, zalecam spotkanie się, rozluźnienie atmosfery i bezpośrednie zakomunikowanie problemu.

Mariola Oremus: Także jeszcze raz chciałam wszystkim podziękować. Podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do pomocy w organizacji, jeszcze raz dziękuję.

David Kukułka: Jeszcze my również bardzo serdecznie dziękujemy.

David Kukułka: Przechodzimy do kolejnego punktu posiedzenia czyli wolnych wniosków.

Jolanta Franczak: Jestem pod wrażeniem że Komisja Prawna tak sprawnie działa. Chciałabym pogratulować Robertowi za to, że mocno się udziela. Chciałam również pogratulować Kamilowi Ryncarzowi, że tak fajnie spełnia się w roli HR i tak bardzo dobrze wykonuje swoje obowiązki.

Magdalena Graca: Mam do poruszenia aż 3 kwestie. Pierwsza to budżet partycypacyjny. Czy zapoznaliście się z artykułem, który wrzuciłam?

<czeka na uniesienie rąk>

4 osoby, okej.

Nie wiem czy jest sens poruszać ten temat jeśli tak marginalnie się zapoznano z tym tematem.

David Kukułka: Sens jest, aczkolwiek jak zauważyłaś te 4 osoby ewentualnie 5 są gotowe do dyskusji. Zwracając uwagę na stan zmęczenia, łącznie ze mną i zarządem, wydaje mi się, że dyskusja będzie mało owocna. Uważam, że warto to przenieść na dalszy plan.

Mateusz Konieczny: Jedna prośba. Jak wrzucamy takie rzeczy, to na PSUEK Social one giną, a na mailu są widoczne, dlatego tam prosiłbym o jakiegokolwiek publikowanie materiałów pod dyskusję na posiedzeniach.

Magdalena Graca: Bardzo się cieszę, że to przenosimy, bo jest już późna godzina i uważam, że temat jest obszerny stąd proszę o zamieszczenie tego na następne posiedzenie w porządku obrad. Zamieszczę to w takim razie na mailu. Sprawa, która wynikała podczas posiedzenia SRW, czyli nowo powstałe grupy na Fejsie. Grupy zakładane przez Dawida Cholewę. Drugą sprawą jest kwestia kontaktu z studentami, które są na UJ i chciałabym je opisać.

Paulina Bochniak: Chciałabym również pogratulować Kamilowi. Rzadko się zdarza, że Świeżak wie, jak się zachować na wyjeździe i uważam, że drzemie w nim ogromny potencjał.

Michał Kamiński: Nie zważając na godzinę, powinniśmy już teraz porozmawiać o budżecie partycypacyjnym, ponieważ później nic nie załatwimy i w grudniu po prostu będzie za późno. Magdo, proszę o opisanie tej sytuacji teraz.

Magdalena Gruca: Zarząd niech zadecyduje.

Paulina Bochniak: Magda określiła czym jest ten budżet, określiła to krótko, nikt do końca tego nie zrozumiał. Jeśli Magda to sprecyzuje i będzie zrozumiałe to dla mnie dobrze.

Michał Kamiński: Jeśli zrobimy to w grudniu to będzie za późno.

Mariusz Rogowski: Paula, myślisz, że za miesiąc też więcej osób się z tym zapozna?

David Kukułka: Mam mały pomysł. Albo omówimy to teraz albo wraz z zakończeniem dzisiejszego posiedzenia umawiamy się z zapoznanymi.

Michał Kamiński: Uważam, że osobiście powinno to zostać zaprotokołowane na Parlamencie ponieważ mówimy o gospodarowaniu środkami publicznymi, dlatego uważam, że powinniśmy się wypowiedzieć się jako organ, a nie grupa osób.

Mariusz Rogowski: Jeżeli faktycznie nie chcemy tak zostawać, to zachęcam do zrobienia kolejnego posiedzenia Parlamentarnego. Pytanie brzmi, czy możemy przenieść to w listopadzie.

David Kukułka: Nie możemy. Albo teraz albo później.

Magdalena Graca: Zgadza się z Kamykiem i powinniśmy to w gronie Parlamentu zrobić.

Nadia Królikowska: Ja myślę, że nie ma dzisiaj tutaj wielu osób, które chciałyby się wypowiedzieć, przez to przenieść.

Paulina Bochniak: Czy ta dyskusja może się zakończyć? Albo dyskutujemy teraz albo później.

Szymon Adamczyk: Czy głosujemy nad częścią sprawozdań czy są już wolne wnioski? Mogę iść?

David Kukułka: Tak możesz.

Michał Kamiński: Widzę, że nikomu się nie chce siedzieć. Proponuję w takim razie, do końca tego tygodnia zróbcie proszę spotkanie z osobami zainteresowanymi. Wtedy Wy wydacie uchwałę po konsultacjach no chyba, że teraz dyskutujemy.

David Kukułka: Pomysł jest w trakcie rozważań, bez obaw.

Michał Kamiński: Można spróbować elektronicznego głosowania, ale jest mało realne. Wy jako zarząd moglibyście jednakże wydać opinię i przedłożyć to rektorowi, ale chciałbym, żeby ogół Parlamentu się wypowiedział.

<sprawdzanie quorum>

David Kukułka: W związku z sprawdzeniem quorum i jego brakiem, zamykam posiedzenie Parlamentu Studenckiego Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Posiedzenie zakończono o godzinie 00:24 dnia 16 listopada 2017 roku.

Załącznik nr. 1 do Protokołu

Nazwisko i Imię	Za	Przeciw	Wstrzymujące się	Nieważne
Adamczyk Kaja	12	4	3	2
Bielak Ewa	17	0	2	2
Bogacka Żaneta	17	0	1	3
Błonka Justyna	0	18	2	1
Dąbek Wojciech	13	3	4	1
Franczak Jolanta	18	0	2	1
Hoyda Joanna	3	6	11	1
Kawalec Anna	0	14	5	2
Kozub Anna	3	10	5	3
Leśniak Natalia	5	5	9	2
Lichaj Aneta	11	8	1	1
Majchrzyk Emilia	8	5	7	1
Mizerny Paulina	11	2	6	2
Mróz Anna	13	2	5	1
Ochab Michał	1	17	2	1
Piechocka Magdalena	2	14	4	1
Požoga Sylwia	18	0	2	1
Rybkowski Kamil	6	8	5	2
Ryszka Dominika	9	4	7	1
Sikorska Magdalena	1	10	3	1
Szot Przemysław	9	5	6	1
Tokarz Justyna	0	16	4	1
Wiencek Edyta	11	3	6	1
Yudina Daria	1	18	1	1